

Gala MMA pokona wirusa? Przemysław Matuszewski czeka na kolejny start

data aktualizacji: 2020.08.21 autor: Adam Michalski



Plany startowe Przemysława Matuszewskiego pokrzyżowała pandemia. Skierniewiczanie w 2020 roku po raz pierwszy w oktagonie zaprezentuje się we wrześniu. (fot. Adam Michalski)

– Czekam na swoją kolejną walkę i liczę na to, że moje plany startowe nie zostaną zaburzone przez wirusa – mówi trener sportów walki w Akademii Gorila, zawodnik MMA. Skierniewiczanie ma walczyć podczas gali 11 września.

Pod koniec marca i maja miał stoczyć kolejne walki. Niestety sportowe plany Przemka pokrzyżowała pandemia koronawirusa. Nie odbyły się gale w Wolborzu (27.03) oraz Skierniewicach (30.05).

– To była kara dla mnie, czułem się mega mocny, a o decyzji dowiedziałem się pod koniec przygotowań – zaznacza skierniewiczanie.

Przemek od kilku tygodni jest w intensywnym treningu

– W wakacje nieco odpuściłem, ale od pewnego czasu jestem w mocnym treningu, a wyzwanie, które

stoi przede mną to zabicie wagi. Walczył będę w kategorii do 70 kilogramów – opowiada Przemek Matuszewski.

Przypomnijmy skierniewicki trener i zawodnik w grudniu, w Rawie Mazowieckiej stoczył zwycięską walkę w oktagonie, w którym pojawił się po raz pierwszy po wieloletniej przerwie.

Póki co szczegółów dotyczących gali nie znamy. Więcej na ten temat w kolejnym (27.08) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36528-gala-mma-pokona-wirusa-przemyslaw-matuszewski-czeka-na-kolejny-start>